**6 latki**

**Tematyka tygodnia:** Uroki lata

**Data:** 17.06.2020

**Temat dnia:** Letnia pogoda

Witajcie starszacy, zapraszamy do wspólnej zabawy.



**Rozwiąż zagadkę**

Co się dzieje tam u góry?

Wielką wojnę toczą chmury?

Wciąż na siebie nacierają

I strzelają, i błyskają?

Co się tam na górze dzieje?

Że się nam na głowy leje?

Od błyskawic niebo trzeszczy,

A nam w butach chlupie deszczyk.

Ciemne niebo dudni, świeci…

Co się dzieje tam na górze?

Wiedzą to na pewno dzieci:

Oglądamy groźną… (burzę).

**Posłuchajcie teraz opowiadania U. Piotrowskiej pt. ,,Burza i po burzy”**

**Ciepły, wiosenny dzień sprzyjał zabawie na przedszkolnym podwórku .**
**– Hej hop! – zawołał Trampolinek . – Zapraszam na pokaz skoków na trampolinie!**
**I zaczął robić skoki z obrotami i przewrotkami jak najlepszy akrobata . Aż tu nagle nad głową Trampolinka pojawiły się jaskółki .**
**– Trampolinku, Trampolinku! Wit, wit, widewit! – szczebiotały . – Powiedz dzieciom, że trzeba wracać do przedszkola,bo zbliża się burza .I odleciały . Wokoło zapanowała cisza . Nawet wróbelki, wesołe ćwierkotki, ukryły się gdzieś pośród gałęzi**

**Pani chyba usłyszała ostrzeżenie jaskółek, bo poprosiła, żeby dzieci szybciutko wróciły do sali . Uf! W samą porę .**
**Wnet zerwał się groźny, burzowy wiatr i wszędzie było słychać jego wołanie:**
Jestem władcą wszystkich wichur,
ze mną nie ma chichów-śmichów.
Wnet zaświszczę i zadmucham,
wnet zawyję wam do ucha!
**Wpadł do piaskownicy i szast, szast, sypał piaskiem dookoła, szarpał gałęziami i rozkołysał huśtawki, buju, buju . Powietrze ochłodziło się, a wiatr stawał się coraz bardziej porywisty .**
**Trampolinek stał przy oszklonych drzwiach na werandę, a obok niego zebrały się zaciekawione dzieci .**
**Napłynęły chmury . Ale nie były to sympatyczne białe obłoczki, tylko ogromne, ciężkie, granatowe chmurzyska  I nagle niebo przeszył błysk, a po chwili rozległ się grzmot, i znów błysk, a po nim grzmot .**
**– Błyskawice i pioruny, hej hop! – zawołał przejęty Trampolinek .**
**A potem lunął deszcz, który przemienił się w potężną ulewę . Miała ona wielką ochotę wtargnąć do środka .**

**– Oj, nie, nie! – żartobliwie pogroziła jej pani . – Nie wpuścimy burzowego gościa .**
**Ale ulewa nie straciła dobrego humoru chlap, chlap, cha, cha, cha . Popłynęła strumieniami po ścieżkach na przedszkolnym podwórku i jak wodospad wyskakiwała z rynien .**
**Po chwili deszcz i wiatr ucichły i burza skończyła się prawie tak szybko, jak się zaczęła . Znów zaświeciło słonko. Jeszcze tylko ostatnie kropelki leciały na ziemię, kap, kap, kap…**
**A wtedy pani zadała dzieciom zagadkę:**
Przegląda się słońce w kroplach deszczowych
i tworzy na niebie most kolorowy.
Nikt po nim nie przejdzie – to wam zaręczam.
A jak go nazwiemy? Po prostu…
**– Tęcza! – zawołały przedszkolaki .**
**– Tęcza! – powtórzył Trampolinek .**
**I w tym momencie na niebie pojawił się piękny, wielobarwny łuk .**

**Rozmowa na temat opowiadania:**

Przed czym ostrzegły dzieci jaskółki?

Co robił wiatr?

Po czym poznajemy,że zbliża się burza?

Co pojawiło się na niebie po burzy?

**Zachęcamy teraz do zabawy ruchowej pt. ,,Orzeźwienie”**

Dziecko w siadzie klęcznym kładzie butelkę (plastikową) przed kolanami, dłonie na butelce – odsuwając butelkę szybkim ruchem w przód i przysu­wając do kolan. Potem w leżeniu przodem zgina ręce w łokciach, dłonie trzyma na ziemi przy barkach, butelkę stawia w małej odległości od twarzy. Robi głęboki wdech nosem i silny wy­dech ustami w stronę butelki. Powtarza ćwiczenie kilkakrotnie, starając się silnym wydechem przewrócić butelkę. Następnie w leżeniu przodem trzyma butelkę w jednej ręce i przekazują ją ruchem okrężnym z ręki do ręki przed twarzą i za plecami w jednym i w drugim kierunku (ręce cały czas proste w łokciach). Na koniec w leżeniu tyłem trzyma oburącz butelkę za głową. Bu­telka leży poziomo. Podnosząc nogi i ręce i stara się dotknąć stopami butelki, po czym wraca do pozycji wyjściowej.

**A teraz zachęcamy do wykonania jednego z dwóch eksperymentów.**

**1. Dziecko stoi wokół stołu, na którym stoi miska z wodą. Rodzic delikatnie puszcza na powierzchnię wody kropelkę oleju. Dziecko obserwuje pojawiające się zjawisko (tęczy) – kolorowej obwódki wokół kropli oleju.**
**Rodzic  proponuje, by dziecko samodzielnie spowodowało, że pojawi się tęcza. Dziecko dostaje kuwetę z wodą, lusterko i latarkę. Zadanie polega na oświetleniu lustra wody w kuwecie latarką i manipulowanie nim**
**tak, aby powstała tęcza (powierzchnia wody ma takie właściwości jak pryzmat). Tęcza powinna się odbić na suficie.**

 ***Wyciągnięcie wspólnych wniosków.***

**2.** Do przeprowadzenia doświadczenia potrzebne będą : szklanka, blaszane denko (pokrywka puszki), balonik, kawałek weł­nianej tkaniny.

1.Na suchej szklance umieszczamy blaszane denko, 2. Nadmuchujemy ba­lonik, 3. Pocieramy energicznie balonik wełnianą szmatką i kładziemy go na denku, 4. Zbliżamy palec do brzegu blachy. Po zakończeniu eksperymentu zadajemy pytania: *Co zauważyliście?*(przepływ prądu) *Jak to wytłumaczyć?*(W wyniku pocierania balonika wytworzyły się ładunki elektryczne – prąd, i przeskoczyła iskra, którą można porównać do małej błyskawicy)